

**Sygn. akt XII Ga 52/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy** w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Janusz Beim

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Marta Kowalska

Protokolant: st.sekr.sądowy Paweł Sztwiertnia

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z dnia 1 października 2014 r. sygn. akt V GC 3276/13/S

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt XII Ga 52/15

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 9 czerwca 2015 r.**

Powód W. S. domagał się zasądzenia od strony pozwanej - (...)spółki akcyjnej w W. kwoty 2.211,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem odszkodowania obejmującego koszty naprawy oraz najmu pojazdu zastępczego.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 2 stycznia 2013 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód T. (...) o nr rej. (...). Koszt naprawy pojazdu wyniosły 5.112,94 zł netto, na poczet których ubezpieczyciel wypłacił kwotę 3.145,08 zł. Koszt wynajmu pojazdu zastępczego wyniosły 1.097,56 zł, na poczet których ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 853,65 zł za okres najmu pojazdu przez 7 zamiast 9 dni.

Powód wskazując na odpowiedzialność sprawcy szkody, wywodził roszczenie z umowy cesji wierzytelności z tytułu odszkodowania za szkodę komunikacyjną zawartą z właścicielami uszkodzonego pojazdu.

Strona powodowa w toku postępowania wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc że wypłacone odszkodowanie odpowiadało wysokości szkody.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie wyrokiem z dnia 1 października 2014 r., sygn. akt V GC 3276/13/S, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.705,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I.) w pozostałym zakresie oddalając powództwo (pkt II.) Nadto zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III.).

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wskazał, że w sprawie bezspornym był fakt powstania szkody w ww. pojeździe, zakres jego uszkodzeń oraz odpowiedzialność strony pozwanej. Ponadto ustalił m.in., iż powód w dniu 2 stycznia 2013 r. zawarł z poszkodowanymi umowę cesji wierzytelności do (...)S.A. o zapłatę odszkodowania, obejmującą prawo do odszkodowania i odsetek za opóźnienie w wypłacie odszkodowania. W dniu 7 stycznia 2013 r. po przeprowadzonych oględzinach pojazdu z udziałem rzeczoznawcy ubezpieczyciela, strona pozwana dokonała wyceny kosztów pojazdów w programie A. na kwotę 3.064,09 zł brutto. W dniu 10 stycznia 2013 r. zostały przeprowadzone po naprawie blacharskiej kolejne oględziny z udziałem rzeczoznawcy ubezpieczyciela, który potwierdził montaż oryginalnych części. Z uwagi na ich przeprowadzenie po wykonaniu napraw blacharskich a przed pracami lakierniczymi, na dzień oględzin nie zostało zamontowane nadkole z uwagi na konieczność montażu po lakierowaniu błotnika. Sąd I instancji ustalił ponadto, iż koszt zakupu części z uwzględnieniem narzutu warsztatu wyniósł 2.455,93 zł netto, koszt materiałów lakierniczych wyniósł 865,14 zł. Koszt części uwzględnia zakup oryginalnego nadkola (213,17 zł netto). Z uwzględnieniem zaś drobnych części zamiennych wartość wszystkich części użytych do naprawy wyniosła 2.505,05 zł. Całkowite koszty naprawy po kolizyjnej wyniosły natomiast 4.606,19 zł.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawę ustaleń stanowiły niekwestionowane przez strony dowody z dokumentów oraz opinia biegłego ds. techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków i wyceny wartości pojazdów, jakości i kosztów napraw powypadkowych - J. K.. Wskazał również w szczególności, że fakt użycia części oryginalnych został odnotowany przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela na kalkulacji, jak i w dokumentacji fotograficznej. Jakkolwiek w aktach szkodowych nie odnaleziono zdjęć potwierdzających zakup oryginalnego nadkola, niemniej użycie fabrycznej części znajduje potwierdzenie w adnotacji rzeczoznawcy z 10 stycznia 2013 r., skoro nie dokonał on zastrzeżenia w tym zakresie.

Przechodząc do oceny prawnej dochodzonego roszczenia Sąd I instancji stwierdził, że żądanie pozwu było częściowo uzasadnione. Uwzględniona część żądania dotyczy roszczenia o zapłatę kwoty 1.705,01 zł tytułem reszty odszkodowania z odsetkami ustawowymi od 2 lutego 2013 r., na które złożyły się kwoty 1.583,06 zł za naprawę pojazdu oraz 121,95 zł za dodatkowy dzień najmu pojazdu zastępczego. Następnie Sąd Rejonowy wyjaśnił podstawy prawne odpowiedzialności strony powodowej. Wyjaśnił także, że odszkodowanie w przypadku uszkodzenia samochodu obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. W przypadku, gdy poszkodowany naprawił samochód jego szkodę stanowi koszt jej przeprowadzenia. Rachunek za wykonanie naprawy został zakwestionowany przez stronę, pozwaną. Sąd I instancji przyjął za zasadne żądanie zwrotu cen części oryginalnych, w tym nadkola, skoro takie zostały użyte do napraw pojazdu. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał podstawy na jakich rozstrzygnął pozostałe kwestie, które były sporne między stronami.

Koszty procesu Sąd I instancji rozdzielił stosunkowo stosownie do treści art. 100 K.p.c., przyjmując iż powód utrzymał się w około 80 % swojego żądania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części- w zakresie pkt I. w części powyżej kwoty 1.516,84 zł oraz pkt III. w całości. Orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, w tym akt szkody oraz opinii biegłego i przyjęcie, że brak zastrzeżeń w adnotacji rzeczoznawcy z dnia 10 stycznia 2013 r. dotyczących nadkola świadczy o zastosowaniu oryginalnej części, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego zawyżenia odszkodowania.

W oparciu o powyższy zarzut wniosła o zmianę przedmiotowego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania do Sądu I instancji.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana sprecyzowała, iż Sąd I instancji w sposób dowolny ocenił, iż użycie fabrycznej części (nadkola) znajduje potwierdzenie w adnotacji rzeczoznawcy z dnia 10 stycznia 2013 r, bowiem rzeczoznawca nie dokonał żadnych zastrzeżeń w tym zakresie tzn. nie wskazał, aby zamontowana część była zamiennikiem. Adnotacja ta sporządzona została jednak na kosztorysie z dnia 7 stycznia 2013 r., w który przyjęto cenę nadkola na poziomie 25,00 zł. Biegły sądowy także wskazał w opinii z dnia 15 maja 2014 r., że rzeczoznawca pozwanego potwierdził montaż części fabrycznych z wyłączeniem nadkola lewego, natomiast na obecnym etapie konieczne byłoby wymontowanie nadkola z pojazdu, celem ustalenia czy było ono fabrycznie nowe czy też nie. Sąd I Instancji wskazał również w uzasadnieniu wyroku, że w aktach szkody nie odnaleziono zdjęć potwierdzających zakup oryginalnego nadkola. Zgodnie zaś z art. 6 k.c. to powód winien wykazać, iż do naprawy zastosowano części fabryczne czego nie uczynił. W konsekwencji twierdzenie, iż do naprawy zastosowano część fabryczną o wartości 213,17 zł, zamiast zamiennika o wartości 25,00 zł. jest nieuzasadnione, wobec czego odszkodowanie należne Powodowi winno zostać obniżone o kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy częścią oryginalną a zamiennikiem tj. 188,17 zł.

We wniesionej odpowiedzi na apelację powód, argumentując niezasadność podniesionego zarzutu, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej jest niezasadna.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż do naprawy uszkodzeń przedmiotowego pojazdu użyto m.in. oryginalnego nadkola. W tym zakresie wbrew postawionemu w apelacji zarzutowi Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wręcz przeciwnie, tak przeprowadzona analiza treści ujawnionych dowodów potwierdza prawidłowość ustalenia kwestionowanej przez skarżącą okoliczności.

Rzeczoznawca ubezpieczyciela adnotacją uczynioną w dniu 10 stycznia 2013 r. na kosztorysie z dnia 7 stycznia 2013 r. potwierdził, iż w będącym w tym dniu przedmiotem oględzin pojeździe zamontowane zostały części oryginalne, co sprecyzował wskazując w nawiasie, że chodzi o zderzak oraz reflektor. Należy jednak podkreślić, iż jak ustalił Sąd I instancji, w dniu tych oględzin w samochodzie nie było jeszcze zamontowane nadkole z uwagi na konieczność wcześniejszego polakierowania błotnika. Logika wskazuje, iż to ta okoliczność była przyczyną braku wypowiedzenia się rzeczoznawcy co do rodzaju części, która dopiero później została zamontowana. W takiej jednak sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego na podstawie tego oświadczenia nie można konstruować wprost wniosku o tym, iż zamontowane nadkole było oryginalne- co uczynił Sąd I instancji, ani też wywodzić stąd okoliczności przeciwnej, iż był to zamiennik.

Biegły sądowy w sporządzonej w toku postępowania opinii wyjaśnił, iż ustalenie czy użyte do naprawy nadkole było częścią oryginalną, wymagało jego demontażu, co było czasochłonne i wiązało się z ryzykiem jego zniszczenia. W takiej sytuacji Sąd I instancji musiał stwierdzić, czy kwestię ta da się rozstrzygnąć w oparciu o pozostałe ujawnione okoliczności. Ustalenia dokonane w niniejszej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego, ocenione z uwzględnieniem doświadczenia życiowego i zasad logiki pozwalają stwierdzić, że również i wymienione nadkole było częścią oryginalną. Trudno bowiem przyjąć, aby warsztat realizujący naprawę tylko w odniesieniu do wskazanego elementu skorzystał z zamiennika, w sytuacji, gdy pozostałe części- i to wyraźnie droższe były częściami oryginalnymi. Poza tym brak jest podstaw do przyjęcia, aby w ramach naprawy podjęto decyzję o zastosowaniu w założeniu niższego jakościowo elementu, gdyż co do zasady takie działanie wynika z chęci zredukowania kosztów naprawy, zaś, po pierwsze w okolicznościach sprawy zasadnie można było oczekiwać, iż tymi obciążony zostanie sprawca kolizji lub podmiot ponoszący za niego w tym zakresie odpowiedzialność, a po drugie, sam koszt fabrycznego nadkola w stosunku do wartości całej naprawy był niewielki.

Równocześnie wbrew sugestiom apelacji z materiału dowodowego nie wynikały okoliczności, które by sprzeciwiały się powyższemu wnioskowi. I tak bowiem, fakt uwzględnienia w kosztorysie z dnia 7 stycznia 2013 r. nieoryginalnego nadkola, co wynika z przyjętej jego wartości na poziomie 25 zł, jest irrelevantny dla stwierdzenia, jaka część

została zamontowana. Kosztorys ten został sporządzony bowiem przed przystąpieniem do naprawy. Dość wskazać, że ustalona w nim wartość zderzaka (179,68 zł) i reflektora (326,97 zł) odniesiona do wartości tych części przyjętej przez biegłego (odpowiednio 964 zł i 987,33 zł), wskazują jednoznacznie, że także i one były przez rzeczoznawcę ustalane jako zamienniki, mimo iż ostatecznie potwierdził on, że zamontowane zostały części oryginalne. Brak wypowiedzi co do nadkola, jak wyżej wyjaśniono, niczego nie przesądza.

Podobnie dla oceny spornego zagadnienia bez znaczenia pozostaje w jaki sposób oświadczenie rzeczoznawcy z dnia 10 stycznia 2013 r. odczytał biegły sądowy. Istotnie zresztą wbrew sugestiom apelacji wskazał on, uwzględniając treść adnotacji zamieszczonej na kosztorysie, że zachodzi duże prawdopodobieństwo, że zastosowane nadkole było częścią fabryczną. Temu wnioskowi oczywiście nie przeczy w żaden sposób również fakt, iż w dokumentacji szkodowej brak jest zdjęcia potwierdzającego montaż oryginalnego elementu.

Reasumując stwierdzić należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oceniony zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dawał podstawy do stwierdzenia, iż przy naprawie uszkodzonego pojazdu zastosowano oryginalne części, w tym również i nadkole. Wysokość ustalonego i zasądzonego przy tym założeniu odszkodowania jest prawidłowa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia jego praw i celowej obrony (koszty procesu), obejmujące m.in. wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony reprezentowanej przez adwokata bądź radcę prawnego. Przyznana powodowi od strony pozwanej kwota 60 zł stanowi równowartość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych ustalonego w wysokości stawki minimalnej określonej według § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 j.t.).

Ref. I inst. SSR K. Wójcik